

Zabawa weselna: ZOO od DJ dla CIEBIE!



Zabawa oparta na czytaniu historyjki, w której określone role odgrywają uczestniczący w niej goście. Prowadzący wodzirej wybiera z pomocą Pary Młodej chętnych, na których składają się dwie konkurujące drużyny: drużyna **Panny Młodej** i drużyna **Pana Młodego**.

Rozmieszczenie uczestników zabawy:

płeć	Rodzina Pani Młodej	Rodzina Pana Młodego
Mężczyzna	Tata	Tata
Kobieta	Mama	Mama
Mężczyzna	Witek	Witek
Mężczyzna	Jacek	Jacek
Kobieta	Zosia	Zosia
Mężczyzna	Azor	Azor
Mężczyzna	Słoń	Słoń

Daje łącznie 14 uczestników zabawy. Ta liczba nie jest sztywna i można ją na przykład zredukować na mniejszym weselu do jednego zespołu.

Grupa, która zdobyła więcej punktów dla Pani Młodej lub Pana Młodego wywalcza prawo trzymania kasy w domu. Zwycięzcy zabawy otrzymują nagrody.

W trakcie czytania tekstu bajki na dane kluczowe hasła (np. Rodzina, Rodzice, Azor) trzeba przebiec dookoła własnej drużyny. Punkty dla drużyny zdobywa najszybsza osoba.

Można też zagrać w wariant zabawy z wódką.

Na początku prowadzący rozdaje kieliszki, objaśnia zasady i tłumaczy każdemu kim jest (jak jest jego rola w zabawie). Czyta historię, która jest poniżej. Na dźwięk odpowiedniego słowa kluczowego, osoba, której dana funkcja jest przypisana musi szybko i wstać i obieć dookoła całą drużynę. Jeśli dana osoba tego nie zrobi – pije tzw. „karniaka”.

Uwaga!

Rodzina = Tata + Mama + Witek + Jacek + Zosia

Rodzice = Tata + Mama

ZOO = pies Azor + Słoń

DJ dla CIEBIE!

Zabawa weselna: ZOO od DJ dla CIEBIE!

Tekst:

Był piękny dzień, więc TATO postanowił zabrać DZIECI do ZOO, by mogły zobaczyć SŁONIA. DZIECI zapiszczały radośnie. Uradowały się DZIECI, że zobaczą ZWIERZĘTA, w szczególności SŁONIA.

Cała RODZINA była podekscytowana. Nawet AZOR.

Poszedł więc do MAMY, żeby obwieścić jej tę wiadomość. DZIECI bardzo się ucieszyły. Najbardziej ucieszyła się ZOSIA oraz JACEK.

WITEK powiedział:

"Zabierzmy też AZORA". AZOR, jak to AZOR, ucieszył się jak przystało na psa i radośnie zamerdzał ogonem.

JACEK i WITEK, bardzo chcieli zobaczyć SŁONIA i całe ZOO.

RODZICE przygotowywali się do wyjazdu, a AZOR biegał między nogami swoich państwa. Pogoda dopisywała.

ZOSIA postanowiła zabrać AZORA na spacer przed wyjściem do ZOO, ale WITEK ubiegł ZOSIĘ i AZOR od dawna był na dworze.

W końcu późnym popołudniem cała RODZINA zapakowała się do auta i ruszyła w drogę.

W ZOO stał dumnie SŁOŃ - rany jaka wielka trąba! - wykrzyczały DZIECI. MAMA uciszała radosne piski swoich DZIECI.

TATA, głowa RODZINY, opowiadał o tym, czym żywi się SŁOŃ, DZIECI słuchały zainteresowane, tylko AZOR, jak to nasz kochany AZOR, merdał ogonem zainteresowany bardziej motylem niż SŁONIEM.

ZWIERZĘTA chyba nie przypadły sobie do gustu. Po wszystkich piskach i wrzaskach radości, RODZINA pojechała do domu wraz z AZORKIEM.

Tylko SŁOŃ został tam gdzie stał – w ZOO. Tak, to był piękny rodzinny dzień dla wszystkich TATY, MAMY, WITKA, JACKA, ZOSI i AZORA.

Całą RODZINA była szczęśliwa a AZOR radośnie machał ogonkiem.



DJ dla CIEBIE!

+48 600 977 872 | djdlaciebie@gmail.com | www.djdlaciebie.com